

Programy PL

POLSKIE I SPOLSZCZONE

Edytor graficzny VGRAPH 2.1

JANUSZ WARDAK

Rynek oprogramowania graficznego mógłby się wydawać całkowicie opanowany przez znane i uznane pakiety do Windows, ale program VGRAPH 2.1 stanowi kolejny dowód na to, że za wcześnie jeszcze na całkowite pożegnanie się z DOS-em. Pierwsze wrażenie psuje nieco fakt, że program zapakowano w „nie swoje” pudełko, z niezbyt udolnie zaklejoną nazwą innego produktu („Klucz do wiedzy”) – tego typu oszczędność nie najlepiej świadczy o szacunku dla klienta. Informacje, jakie znajdujemy na pudełku, są bardzo zachęcające, ale po bliższym zapoznaniu się z produktem raczej trudno się zgodzić ze stwierdzeniami, że jest to

i to bardzo drobnego druku. Podręcznik jest wydany dość starannie, choć z całą pewnością można byłoby napisać go zwięźle. Największe ograniczenia programu wynikają z pracy w środowisku DOS-u. I tak oto tuż po uruchomieniu programu stajemy przed koniecznością wyboru odpowiedniej karty graficznej: VGRAPH obsługuje tylko karty VGA i SVGA w trybach 16 i 256 kolorów i niestety, miewa poważne problemy z automatycznym rozpoznaniem zainstalowanej karty. Z kolei przy pracy na komputerze z kartą SVGA edytor pracował prawidłowo tylko w trybie 16 kolorów – przy 256 kolorach wystąpił podwójny, niemal nieczytelny obraz.

Właśnie z powodu interfejsu użytkownika praca z edytorem wymaga pewnego przyzwyczajania. Jedne funkcje wywołwane są pojedynczym kliknięciem na przycisku, inne – dwukrotnym, bardzo słabo widoczny jest kursor (biały z cienkim czarnym obramowaniem na białym tle!). Także nazwy niektórych przycisków, np. „Wiem” zamiast powszechnie przyjętego „OK”, czy też „Polecenie – c.d” zamiast „Anuluj” wymagają przyzwyczajania.

Pakiet zawiera kilka edytorów, m. in. edytor graficzny, edytor tekstów, krojów

pisma i wzorów, zapisu wektorowego, animacji itd., a także prostą grę o nazwie Kret. Zapoznanie się z wszystkimi funkcjami wymaga dość długiego czasu, choć wydaje się, że możliwe do osiągnięcia efekty są naprawdę ciekawe. Interesująca jest także możliwość pracy zarówno w trybie rastrowym, jak i wektorowym.

Ponieważ program kierowany jest przede wszystkim na rynek oświatowy, producent oferuje specjalną cenę licencji na wszystkie komputery w jednej szkole – 288 złotych. Cena dla użytkowników indywidualnych wynosi 255 złotych. Do działania programu wystarcza komputer klasy IBM PC AT z kartą graficzną EGA lub lepszą, 1 MB RAM i 8 MB wolnego miejsca na dysku twardym.

Gdyby program VGRAPH 2.1 przeznaczony był dla indywidualnych użytkowników, trudno byłoby wróżyć mu świetlaną przyszłość. Bardzo silna konkurencja ze strony prostych, stosunkowo tanich pakietów graficznych do Windows (jak choćby wciąż dostępny CorelDRAW 3.0), stawia sens istnienia programu tej klasy do DOS-u pod znakiem zapytania. Sprawa ma się jednak inaczej, gdy weźmiemy pod uwagę fakt, że jest to program przeznaczony przede wszystkim dla szkół. Pracownie komputerowe istnieją w wielu polskich szkołach, ale raczej rzadko są one wyposażone w nowsze komputery, umożliwiające pracę w środowisku Windows. Problem wykorzystania nie najnowocześniejszego sprzętu pozostanie prawdopodobnie jeszcze przez długi czas aktualny i stąd oferta firm VULCAN i Videographics może być dla szkół bardzo atrakcyjna, szczególnie że cena licencji dla całej szkoły jest naprawdę niewygórowana. □

▶ PLIK FAKTÓW

VGRAPH 2.1, edytor graficzny

Produkcja i dystrybucja: VULCAN,

Wrocław,

– dystrybucja dla szkół

Videographics,

– dystrybucja dla użytkowników

indywidualnych



Wymagania: komputer zgodny z IBM PC AT (zalecany z zegarem 25 MHz lub szybszym), karta graficzna EGA lub lepsza (zalecana SVGA), 1 MB pamięci RAM i 8 MB wolnego miejsca na dysku twardym.

W skrócie: VGRAPH 2.1 to dość rozbudowany edytor grafiki wektorowej i rastrowej, pracujący w DOS-ie. Stosunkowo niewielkie wymagania sprzętowe i korzystna cena czynią z tego produktu ciekawą propozycję dla szkolnych pracowni komputerowych.

program dla „profesjonalnych plastyków” (maksymalnie 256 kolorów!) lub że „dzięki przyjaznemu interfejsowi użytkownika” program pozwala „bez wysiłku tworzyć niezwykle dzieła”, gdyż nie należy on wcale do najłatwiejszych w obsłudze.

Program zaopatrzone w dość gruby podręcznik, który liczy ponad 360 stron